

Jest wykonawca augustowskiej obwodnicy

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wybrała firmę, która wybuduje obwodnicę Augustowa.

Z czterech ofert, które otwarto pod koniec grudnia, podlaski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad wybrał najtańszą, złożoną przez firmę Budimex-Dromex SA. Zobowiązała się ona do skończenia inwestycji w ciągu 33 miesięcy za prawie 439 milionów złotych. Inwestor mógł przeznaczyć na budowę maksymalnie 535 milionów. Pozostałe trzy konsorcja biorące udział w przetargu mają siedem dni na ewentualne zaskarżenie rozstrzygnięcia.

Procedurę przetargową sprawdzi jeszcze - tak jak w wypadku każdej inwestycji powyżej 20 milionów euro - Urząd Zamówień Publicznych. Dopiero po zakończeniu tej weryfikacyjnej procedury drogowcy będą mogli podpisać umowę z wykonawcą.

Szybkie rozpoczęcie budowy uniemożliwia ponadto brak niezbędnych dokumentów - pozwolenia na budowę i ostatecznej decyzji środowiskowej. Ten ostatni dokument został wydany przez wojewodę jesienią ubiegłego roku, ale z powodu skarg organizacji pozarządowych musi go jeszcze zatwierdzić minister środowiska.

Ponadto w ubiegłym tygodniu rzecznik spraw obywatelskich Janusz Kochanowski orzekł, że proponowany przez drogowców przebieg trasy łamie krajowe prawo ochrony środowiska, unijne przepisy dotyczące obszarów Natura 2000 i polską konstytucję. Swoje zastrzeżenia zawarł w skierowanym do ministra środowiska piśmie procesowym, wnioskując - tak jak organizacje ekologiczne - o uchylenie decyzji środowiskowej dla obwodnicy.

- Trwa postępowanie administracyjne w sprawie decyzji i minister nie może komentować ani skargi rzecznika, ani żadnej innej - mówi Sławomir Mazurek, rzecznik szefa resortu środowiska. Przyznaje, że do rąk Jana Szyszki skarga Janusza Kochanowskiego trafiła dopiero we wtorek. Podkreśla jednak, że to w żaden sposób nie opóźni werdyktu ministerstwa, który powinien zostać wydany na początku lutego.

- Nie uprzedzajmy faktów - odpowiada pytany o to, czy minister Szyszko przychylił się do wersji drogowców, czy też organizacji ekologicznych.

Urząd wojewódzki jest pewien, że minister odrzuci protesty rzecznika praw

obywatelskich i obrońców środowiska. Dlatego na 9 lutego wyznaczył datę wydania drogowcom pozwolenia na budowę obwodnicy.

Wciąż nierozstrzygnięta pozostaje kwestia stanowiska Komisji Europejskiej, która w grudniu zarzuciła Polsce, że budowa obwodnicy Augustowa w najcenniejszej części doliny Rospudy jest sprzeczna ze wspólnotowym prawem. Rada Ministrów musi złożyć Brukseli wyjaśnienia w tej kwestii do początku lutego.



Gazeta Wyborcza